

I/3/3-28

ARCHIWISTA

BIULETYN KWARTALNY

Stowarzyszenia Archiwistów Polskich

Rok X

Nr 2 (37)

WARSZAWA

kwiecień-czerwiec

1974

REDAGUJE ZESPÓŁ

Zygmunt Kolankowski (redaktor), Regina Piechota,
Bolesław Woszczyński (sekretarz redakcji)

Adres Redakcji: Archiwum PAN, 00-330 Warszawa, Nowy Świat 72
pok. 8

Rachunek bieżący w PKO: Stowarzyszenie Archiwistów Polskich,
Zarząd Główny — Warszawa, PKO I OM, Nr 1-9-121834



58/83

5670

inw. 157

Adres

Aleksander Piwoń
Leszno

Archiwa zakładowe prezydiów powiatowych rad narodowych
na terenie działania PAP w Lesznie w latach 1967-1973

Celem artykułu jest przedstawienie stanu archiwów zakładowych prezydiów powiatowych rad narodowych na terenie działania Powiatowego Archiwum Państwowego w Lesznie w latach 1967-1973, tj. od chwili wejścia w życie ostatniej instrukcji archiwalnej jaka obowiązywała w prezydiach powiatowych rad narodowych, głównie pod kątem realizacji przez nie obowiązującej wówczas instrukcji kancelaryjnej i instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych. Od sposobu i stopnia wprowadzenia w życie tych normatywów zależało bowiem nie tylko sprawne wykonywanie czynności biurowych w prezydiach, lecz również w dużym stopniu stan archiwów zakładowych, a co za tym idzie także wartość praktyczna i naukowa narastającego zasobu archiwalnego. Tę ostatnią determinowała oczywiście przede wszystkim ranga prezydiów powiatowych rad narodowych jako organów przedstawicielskich miejscowego społeczeństwa i organów administracji państwowej, decydujących w sprawach o zasadniczym znaczeniu dla terenu swej działalności.

Jak wiadomo, prezydia powiatowych rad narodowych powstały w związku z reformą terenowych organów państwowych, przeprowadzoną na mocy ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej. Na mo-

cy tego aktu zniesione zostały organy samorządu terytorialnego oraz terenowe organy administracji rządowej zespolonej i niesespolonej /inspektoraty oświaty, urzędy skarbowe/. Kompetencje zniesionych organów przejęły rady narodowe, które jednocześnie uległy wewnętrznej reorganizacji. Reorganizacja ta polegała przede wszystkim na powołaniu prezydiów jako organów wykonawczo - zarządzających oraz wydziałów, referatów i tym podobnych jednostek organizacyjnych, zarządzających w imieniu swych prezydiów poszczególnymi dziedzinami spraw.

Wprowadzony w 1950 r. jednolity system organów państwowych przetrwał bez zmian tylko kilka lat. Rozwinięcie po 1956 r. procesu decentralizacji oraz pogłębienie demokratycznych zasad działania organów państwowych postawiło bowiem na porządku dziennym również ulepszenie form organizacyjnych i metod pracy rad narodowych. Tendencje te ujęto w formie ustawy sejmowej z dnia 25 stycznia 1958 r., wzmacniającej pozycję prezydiów rad narodowych jako gospodarzy terenu oraz usamodzielniającej wydziały jako organy administracji państwowej. Ustawa określiła m.in. zakres działania i zakres uprawnień prezydiów rad narodowych, stanowiąc że kierują one na swoim terenie działalnością gospodarczą, społeczną i kulturalną oraz że należą do nich wszystkie sprawy w zakresie władzy i administracji państwowej nie zastrzeżone na rzecz innych organów i rad narodowych niższego lub wyższego stopnia.

Ustawa z dnia 25 stycznia 1958 r. o radach narodowych, znolizowana ustawą z dnia 28 czerwca 1963 r. stanowiła podstawę prawną organizacji i działania prezydiów rad narodowych do końca ich istnienia, tj. do czasu przeprowadzonej w grudniu 1973 r. reorganizacji powiatowych organów władzy państwowej, polegającej na rozdzieleniu organów przedstawicielskich i terenowych organów administracji państwowej.

Na terenie działalności Powiatowego Archiwum Państwowego w Lesznie prezydium Powiatowych Rad Narodowych istniały w Gostyniu, Kościanie, Lesznie, Rawiczu i Wolsztynie. Uprawnienia prezydium powiatowej rady narodowej posiadało także Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Lesznie, które w lipcu 1973 r. zintegrowane zostało z miejscowym Prezydium Powiatowej Rady Narodowej jako Prezydium Powiatowej i Miejskiej Rad Narodowych w Lesznie. Pisząc o Prezidiach Powiatowych Rad Narodowych, autor ma każdorazowo na myśli również PMRN w Lesznie.

Normatywy kancelaryjne i archiwalne obowiązujące w prezidiach powiatowych rad narodowych

Sprawne wykonywanie czynności biurowych w prezidiach powiatowych rad narodowych normowały, podobnie zresztą jak w innych urzędach, przedsiębiorstwach i instytucjach, przepisy kancelaryjne i archiwalne. Instrukcja kancelaryjna regulowała obieg akt od chwili wpływu lub powstania wewnątrz danej jednostki organizacyjnej do momentu przekazania ich do archiwum zakładowego, wykazy akt ułatwiały zaś szybkie załatwianie akt oraz kwalifikowały je do kategorii archiwalnych, a przepisy archiwalne ustalały tryb przekazywania akt do archiwum zakładowego i dalszego postępowania z nimi.

Mimo doniosłej roli, jaką przepisy te odgrywały w organizacji pracy biurowej, władze centralne odpowiedzialne za działalność rad narodowych przez wiele lat nie przywiązywały należytej wagi do tego zagadnienia, pozostawiając prezidiom rad narodowych dużą swobodę w organizacji pracy biurowej. Brak jednolitych przepisów kancelaryjnych i archiwalnych, dostosowanych do ich potrzeb, zmusił zatem prezydium do szukania rozwiązań we własnym zakresie.

W województwie poznańskim do uregulowania tej sprawy przystąpiono już w 1952 r., rozpoczynając ją od wydania instrukcji kancelaryjnej. Obowiązująca od stycznia tegoż roku instrukcja utrzymała w radach narodowych wszystkich szczebli stosowany już poprzednio bezdziennikowy system kancelaryjny. W prezydiach powiatowych rad narodowych instrukcja ta obowiązywała aż do 1964 r., tj. do czasu wejścia w życie instrukcji opracowanej przez PWRN w Poznaniu do użytku podległych prezydiów powiatowych rad narodowych i miast stanowiących powiaty. Nowa instrukcja obowiązywała jednakże bardzo krótko, gdyż już w 1965 r. zastąpiła ją "Instrukcja kancelaryjna dla prezydiów powiatowych rad narodowych", wydana przez Urząd Rady Ministrów Biuro do spraw Prezydiów Rad Narodowych. Instrukcja, obowiązująca już do końca istnienia prezydiów wojewódzkich i powiatowych rad narodowych, składała się z trzech części: przepisów ogólnych, przepisów szczegółowych i przepisów końcowych.

Z punktu widzenia interesów archiwów państwowych najciekawsze były przepisy szczegółowe dotyczące postępowania z aktami spraw ostatecznie załatwionych. W porównaniu z poprzednimi instrukcjami kancelaryjnymi, instrukcja z 1965 r. formułowała je dokładniej i szczegółowiej oraz wprowadzała niektóre nieznane poprzednio postanowienia, np. dotyczące rejestrowania w ewidencji archiwum zakładowego akt spraw ostatecznie załatwionych, które ze względu na swój przedmiot były nadal potrzebne wydziałom oraz sprawowaniu nadzoru nad realizacją i przestrzeganiem przepisów instrukcji kancelaryjnej przez kierowników wydziałów budżetowo-gospodarczych i organizacyjno prawnych.

Znacznie później od instrukcji kancelaryjnej uzyskały prezydium rad narodowych województwa poznańskiego instrukcję archiwalną. Dopiero bowiem w marcu 1959 r. PWRN w Poznaniu wydało zarządzenie wprowadzające instrukcję w sprawie organizacji i zakresu działania składnic akt w prezydiach rad narodowych województwa poznańskiego, opublikowaną w maju 1960 r. Wyjątek stanowiły wydziały finanso-

we, które otrzymały już rok wcześniej w formie zarządzenia ministra finansów. Obie instrukcje obowiązywały do 1967 r., kiedy to zastąpiono je "Instrukcją w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych w prezydiach rad narodowych stopnia wojewódzkiego i powiatowego", wydaną przez Urząd Rady Ministrów Biuro do spraw Prezydiów Rad Narodowych. Instrukcja, składająca się z przepisów ogólnych i szczegółowych, stanowiła tak jak instrukcja kancelaryjna wyraźny krok naprzód w porównaniu z poprzednią. Nowością było np. użyte w niej pojęcie ekspozytury archiwum zakładowego oraz nałożony na archiwistów zakładowych obowiązek składania rocznych sprawozdań z wykonania zadań archiwum. Na uwagę zasługiwał też nałożony w niej na prezydium obowiązek konsultowania wyboru lokali archiwum zakładowego z archiwami państwowymi.

Wraz z instrukcjami archiwalnymi wprowadzano do użytku rad narodowych strukturalno-rzeczowe wykazy akt. Cechowało je między innymi to, że pomijały wiele spraw występujących w pracy i że zbyt wiele akt kwalifikowały do kategorii A. W 1965 r., a więc nieomal jednocześnie z instrukcją kancelaryjną wydaną przez Urząd Rady Ministrów, zaczęto stopniowo wprowadzać w wydziałach prezydiów powiatowych rad narodowych jednolite wykazy akt o dziesięcioletnim systemie znakowania akt, opracowane przez resortowe ministerstwa. Jako pierwsze otrzymały je wydziały budżetowo-gospodarsze i organizacyjno-prawne. W 1973 r. miały je już w zasadzie wszystkie wydziały. Jednolite wykazy akt, będące bez wątpienia wyrazem unowocześniania kancelarii prezydiów rad narodowych, nie były jednakże pozbawione pewnych mankamentów. Podobnie jak wykazy strukturalno-rzeczowe, zbyt wiele akt kwalifikowały one do wieczystego przechowania, np. w wykazie akt wydziałów rolnictwa i leśnictwa na 293 hasła 93 /31,7%/ zakwalifikowane były do kategorii A, a w wykazie wydziałów organizacyjno-prawnych jeszcze więcej, bo na 66 haseł aż 30 /45,4%/ zaliczono do kategorii A. W wykazach tych przesadnie dużo akt zaliczono też do katego-

rii BE. We wspomnianym już wykazie akt wydziałów rolnictwa i leśnictwa aż 30 haseł otrzymało taką kwalifikację. Po dokonanej latem 1973 r. częściowej reorganizacji prezydów powiatowych rad narodowych, połączonej z łączeniem wielu wydziałów, wykazy te w dużym stopniu straciły swoją aktualność i przydatność.

Wszystkie te przepisy kancelaryjne i archiwalne były stosowane na terenie działania PAP w Lesznie.

Organizacja archiwów zakładowych

Sprawy organizacyjne archiwów zakładowych w prezydiach powiatowych rad narodowych w omawianym okresie normowała instrukcja archiwalna URM z 1967 r. Nakładała ona na prezydów obowiązek posiadania archiwum zakładowego, wspólnego dla wszystkich jednostek organizacyjnych danego prezydium. Wyjątek miały stanowić jedynie wydziały mieszczące się w odrębnych budynkach, położonych z dala od gmachu głównego lub kompleksu gmachów prezydium, które mogły posiadać oddzielne archiwum obsługiwane przez pracownika wyznaczonego przez kierownika wydziału. Archiwa te nie miały jednakże stanowić odrębnych jednostek organizacyjnych, lecz jedynie ekspozytury archiwum zakładowego. Wyrazem podporządkowania archiwów wydziałowych archiwum zakładowemu był bezpośredni nadzór jaki miał nad nimi sprawować z ramienia kierownika wydziału budżetowo-gospodarczego kierownik archiwum zakładowego.

Do zakresu działania archiwów zakładowych i ich ekspozytur należały według instrukcji następujące zadania: przyjmowanie materiałów archiwalnych z poszczególnych wydziałów prezydium, opracowywanie przejętych materiałów, prowadzenie ich ewidencji oraz przechowywanie i zabezpieczanie, udostępnianie materiałów, przekazywanie akt kategorii A do archiwum państwowego, inicjowanie brakowania akt

kategorii B i udział w komisijnym ich brakowaniu, a także opracowywanie obowiązujących sprawozdań.

W praktyce w chwili wejścia w życie omawianej instrukcji archiwalnej, tj. w 1967 r., wszystkie prezydium powiatowych rad narodowych na terenie działania PAP w Lesznie miały już od dawna zorganizowane archiwa zakładowe, nad którymi nadzór sprawowały wydziały budżetowo-gospodarcze. W każdym prezydium działały też od dawna wydziałowe składnice akt. Nieomal z reguły miały je wydziały finansowe. Wyjątek stanowił tu tylko Wydział Finansowy PMRN w Lesznie, przekazujący akta do archiwum zakładowego, mimo iż mieściło się ono w odległym gmachu ratusza miejskiego. Odrębne archiwa prowadziły też niektóre wydziały oświaty i kultury /PPRN Kościan, PPRN Leszno/, rolnictwa i leśnictwa /PPRN Wolsztyn/, zdrowia i opieki społecznej /PMRN Leszno, PPRN Gostyń, PPRN Wolsztyn/ oraz budownictwa, urbanistyki i architektury /PPRN Leszno, PMRN Leszno/. Archiwa wydziałowe były de facto zupełnie samodzielnymi komórkami organizacyjnymi, gdyż wydziały budżetowo-gospodarcze nie zatrudniając etatowych archiwistów uchylały się z reguły od sprawowania nad nimi nadzoru.

Zadania należące do zakresu swego działania archiwa zakładowe i ekspozytury z reguły wykonywały bardzo pobieżnie i niesystematycznie, ograniczając je najczęściej do sporadycznego przejmowania akt z wydziałów i brakowania akt kategorii B.

W następnych latach organizacja archiwów zakładowych w zasadzie nie uległa zmianie. Na skutek zaleceń PAP w Lesznie zlikwidowano jedynie najbardziej zaniedbane ekspozytury /Wydziałów Oświaty i Kultury PPRN w Kościanie i Lesznie oraz Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej PPRN w Gostyniu/. Zasób ich przejęły archiwa zakładowe. W związku z pewną poprawą sytuacji kadrowej archiwów zakładowych zwiększył się wówczas jednak nieco zakres ich czynności; przede wszystkim podjęły one porządkowanie akt kategorii A

z pierwszych dziesięciu lat istnienia prezydów, przygotowując je do przekazania PAP w Lesznie.

Po dokonanej latem 1973 r. częściowej reorganizacji prezydów powiatowych rad narodowych, archiwa zakładowe podporządkowano nowo utworzonym wydziałom prezydialnym, co jeszcze bardziej pogorszyło ich sytuację. W wydziałach prezydialnych, posiadających bardzo szeroki zakres działalności, archiwa zakładowe stały się bowiem zupełnie marginesowym zagadnieniem, tym mniej ważnym, że z niego nie trzeba się było rozliczać przy dokonywaniu oceny pracy wydziału przed bezpośrednimi przełożonymi i przed jednostką nadrzędną.

Personel archiwów zakładowych

Jednym z czynników decydujących o sprawnej działalności archiwów zakładowych w prezidiach powiatowych rad narodowych jest bez wątpienia ich personel. Wagę tego czynnika docenili autorzy instrukcji archiwalnej z 1967 r. poświęcając sprawom personelu archiwów zakładowych osobny ustęp. Przyjęli w nim a priori, że we wszystkich prezidiach są już lub zostaną zatrudnieni etatowi archiwiści zakładowi. Instrukcja nie przewidywała bowiem w ogóle takiej sytuacji /z wyjątkiem ekspozytur archiwum zakładowego/, w której funkcje archiwistów pełniliby dorywczo urzędnicy zatrudnieni w prezidiach w innym charakterze.

Dużą wagę instrukcja przywiązywała zarazem do kwalifikacji zawodowych archiwistów, zobowiązując ich nie tylko do dobrej znajomości struktury organizacyjnej prezydium, systemu kancelaryjnego, instrukcji archiwalnej i wykazów akt, lecz także do stałego pogłębiania kwalifikacji. Określając zaś obowiązki archiwów zakładowych, instrukcja zaliczała do nich, oprócz dbania o całość i bezpieczeństwo archiwum i zbiorów, sprawowanie bezpośredniego nadzoru nad

ekspozyturami archiwum zakładowego oraz składanie rocznych sprawozdań z wykonania całości zadań. W razie zmiany na stanowisku kierownika archiwum zakładowego lub prowadzącego ekspozyturę należało według instrukcji sporządzić protokół zdawczo-odbiorczy.

Interesujące jest w jakim stopniu zalecenia te pokrywały się z rzeczywistością. W chwili wejścia w życie instrukcji archiwalnej z 1967 r. żadne prezydium na terenie działalności PAP w Lesznie nie zatrudniało etatowego archiwisty zakładowego. W czterech prezidiach funkcję archiwisty pełnili dorywczo bądź to kierownicy wydziałów budżetowo-gospodarczych /PPRN Gostyń i PPRN Kościan/, bądź też wyznaczeni przez nich referenci tych wydziałów /PPRN Leszno, PPRN Wolsztyn/. Jedynie dwa prezydium usiłowały rozwiązać sprawy personalne w archiwum zakładowym w sposób zbliżony do prawidłowego, mianowicie PMRN w Lesznie i PPRN w Rawiczu. Pierwsze powierzyło funkcję archiwisty na prace zlecone swemu emerytowanemu woźnemu, a drugie emerytowanemu urzędnikowi Wydziału Finansowego zatrudnionemu na pół etatu w charakterze woźnego. Obowiązki archiwisty przejęli oni bez sporządzenia spisu zdawczo-odbiorczego. Zarówno osoby trudniące się dorywczo archiwum zakładowym, jak również zatrudnione w nim na pół etatu, miały jedynie wykształcenie podstawowe i wykazywały słabą znajomość normatywów kancelaryjnych. Zdarzało się niekiedy nawet /np. w PPRN w Lesznie/, że pracownicy ci w ogóle ich nie czytali.

Urzędnicy zatrudnieni dorywczo w archiwum zakładowym ograniczali swe działania nieomal wyłącznie do sporadycznego przejmowania materiałów archiwalnych, udostępniania akt oraz do brakowania przeterminowanych akt kategorii B. Te ostatnią czynność wykonywali też najchętniej, gdyż traktowali ją jako źródło dodatkowych zarobków. Nieco szerzej pojmowali obowiązki archiwistów dwaj półetatowi pracownicy, którzy podejmowali także prace związane z porządkowaniem i szyciem akt kategorii A.

Nadzór ze strony kierowników wydziałów budżetowo-gospodarczych, oczywiście w wypadku gdy sami nie zajmowali się archiwum, był tylko formalny. Żaden z kierowników nie żądał bowiem od osób zajmujących się archiwum zakładowym jakichkolwiek sprawozdań z wykonanych prac i nie zlecał im sprawowania nadzoru nad ekspozyturami archiwum zakładowego.

W ekspozyturach archiwum zakładowego funkcje archiwistów pełnili pracownicy wyznaczeni przez kierownika danego wydziału. Z reguły byli to referenci do spraw administracyjnych, którzy traktowali swe dodatkowe obowiązki bardzo niechętnie, nieledwie jako osobiście wyrządzoną im krzywdę. Ograniczali je też zwykle tylko do przejmowania akt, a właściwie do odkładania do teczek spisów zdawczo-odbiorczych akt złożonych w składnicy przez innych referentów.

W następnych latach, na skutek usilnych starań PAP w Lesznie, sytuacja ta zaczęła stopniowo ulegać poprawie. W pierwszym półroczu 1973 r. aż pięć prezydiów powiatowych rad narodowych na terenie jego działania zatrudniało już archiwistów zakładowych, choć nadal nie zawsze formalnie na tym etacie. I tak PPRN w Kościanie i Lesznie zatrudniały archiwistów na półetatu, PPRN w Wolsztynie archiwistkę na pełnym etacie, a PPRN w Rawiczu i PMRN w Lesznie archiwistów zatrudnionych na półetatu w charakterze woźnych. Jedynie archiwum zakładowe PPRN w Gostyniu prowadził jeszcze dorywczo kierownik kancelarii ogólnej. Większość pracowników zatrudnionych w archiwach zakładowych nadal jednak miała tylko wykształcenie podstawowe. Pewien wyjątek stanowiła archiwistka PMRN w Lesznie, która ukończyła zasadniczą krawiecką szkołę zawodową.

Co do przeszkolenia zawodowego, jedynie pracownik PPRN w Gostyniu legitymował się świadectwem ukończenia Korespondencyjnego Kursu Archiwalnego Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu. Pozostali archiwiści odbyli tylko

jednodniowe przeszkolenie archiwalne w PAP w Lesznie i na ogół nie wykazywali chęci do podnoszenia swych kwalifikacji zawodowych. Nie sprzyjały temu zresztą przepisy budżetowe, obowiązujące w prezydiach powiatowych rad narodowych uniemożliwiające pokrywanie przez nie kosztów uczestnictwa archiwistów zakładowych we wspomnianym Korespondencyjnym Kursie Archiwalnym organizowanym przez Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu. W porównaniu z 1967 r. zwiększył się zakres czynności faktycznie wykonywanych przez archiwistów. Wszyscy w zasadzie porządkowali akta kategorii A, przejęte w poprzednich latach do archiwum zakładowego w niewłaściwym stanie, a ponadto służyli instruktązem wydziałom przygotowującym akta do zdania do archiwum zakładowego. Kierownicy wydziałów budżetowo-gospodarczych nadal jednakże nie żądali od archiwistów sprawozdań z wykonanych zadań i nie zlecali im nadzoru nad archiwami wydziałowymi, które faktycznie stanowiły w prezydiach swego rodzaju eksterytorialne enklawy. Sytuacja kadrowa ekspozytur w porównaniu z 1967 r. nie tylko nie uległa poprawie, lecz nawet pewnemu pogorszeniu. W kilku prezydiach archiwa te pozostały bowiem w ogóle bez obsady personalnej.

Po dokonanej latem 1973 r. reorganizacji prezydiów powiatowych rad narodowych, sytuacja kadrowa archiwów znów uległa pogorszeniu. Dwa prezydia /PPRN w Rawiczu i PPRN w Wolsztynie/ zwolniły bowiem swoich archiwistów zakładowych, tłumacząc to kompresją etatów. Poprawie uległa jedynie sytuacja w PPRN w Kościanie, które swego archiwistę zakładowego zatrudniło wówczas na pełnym etacie.

Lokale archiwów zakładowych

Prawidłowe funkcjonowanie archiwów zakładowych oraz właściwe zabezpieczenie zbiorów prezydiów powiatowych rad narodowych uzależnione było również w dużym stopniu od od-

powiednich warunków lokalowych. Według instrukcji z 1967 r. w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych w prezydiach, lokale archiwów zakładowych powinny składać się z pomieszczenia biurowego, magazynu i składu materiałów archiwalnych wydzielonych na makulaturę. Lokale powinny być suche, widne i w zasadzie mieścić się na parterze. W suterenie mógł się mieścić jedynie magazyn i skład materiałów archiwalnych. Lokale powinny też mieć mocne drzwi i zamki, okratowane okna i dobrą wentylację. Wyboru lokalu prezydium powinno być dokonać po porozumieniu się z właściwym archiwum państwowym. Umeblowanie archiwum powinno składać się z biurek, stołów, szaf, regałów, drabin, schodków itp. Półki regałów powinny być z żelaza lub odpowiednio impregnowanego drzewa oraz dostosowane do wymiarów materiałów archiwalnych i ustawione szczytami do okien. Ze względu na bezpieczeństwo przeciwpożarowe lokale archiwum zakładowego miały także być, w porozumieniu z komendą straży pożarnej, zaopatrzone w niezbędną ilość sprzętu i materiału ratunkowego, jak gaśnice, drabiny, koce azbestowe itp.

W 1967 r., tj. w chwili wejścia w życie nowej instrukcji archiwalnej, archiwa zakładowe w większości omawianych prezydiów mieściły się w ciemnych, zawilgoconych i zwykle pozbawionych ogrzewania piwnicach. Wyjątek stanowiły jedynie dwa prezydia /PMRN Leszno i PPRN Leszno/, w których archiwa mieściły się w gmachu głównym w pomieszczeniach sąsiadujących z lokalami biurowymi. Wszystkie lokale archiwalne składały się wyłącznie z magazynów, przeważnie zbyt małych do pomieszczenia szybko narastającego zasobu archiwalnego. Ich umeblowanie stanowiły ciasno wstawione drewniane i często bardzo już zużyte, regały i szafy biurowe. Niekiedy /PMRN Leszno/ część umeblowania była wykonana sposobem gospodarczym. W większości wypadków dobre było jedynie zabezpieczenie lokali przed włamaniem i pożarem.

Jeszcze gorsze warunki lokalowe miały zwykle ekspozytury archiwów zakładowych. Mieściły się one bowiem w niewielkich i nie przystosowanych do tego celu pomieszczeniach na strychach lub w piwnicach. Te ostatnie nierzadko były zagrzebione. Umeblowanie składało się przeważnie z drewnianych regałów, nie wystarczających do pomieszczenia wszystkich archiwaliów. Z braku miejsca na regałach akta składano więc często na posadzce lub podłodze /Wydział Rolnictwa i Leśnictwa PPRN w Wolsztynie, Wydział Oświaty i Kultury PPRN w Kościanie/. Zabezpieczenie lokali ekspozytur przed włamaniem i pożarem było też zwykle gorsze, aniżeli w archiwach zakładowych. Często bowiem drzwi wejściowe do tych składnic nie były obite blachą, nadto brakowało niezbędnego sprzętu przeciwpożarowego.

W następnych latach sytuacja lokalowa archiwów zakładowych i ich ekspozytur w zasadzie nie uległa poprawie. Wyjątek stanowiło tu bowiem jedynie PPRN w Lesznie, które przeznaczyło wówczas na cele swego archiwum zakładowego odpowiedniejsze, dwuizbowe lokale na pierwszym piętrze gmachu głównego oraz PPRN w Wolsztynie, które poprawiło warunki lokalowe ekspozytury Wydziału Finansowego. Natomiast w pozostałych prezydiach sytuacja lokalowa w tym czasie uległa nawet pogorszeniu. Niewielkie lokale archiwalne były już bowiem zatłoczone aktami ponad wszelką miarę.

Pozytywnym zjawiskiem były natomiast podejmowane wówczas remonty archiwów zakładowych, połączone z częściową wymianą umeblowania, zwłaszcza zniszczonych regałów na nowe. Prace takie przeprowadzono w PPRN w Gostyniu, Kościanie i Lesznie. Nowe regały były jednakże tak jak poprzednie drewniane i nie zawsze odpowiadały wymogom instrukcji archiwalnej.

Reasumując można stwierdzić, że instrukcja w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych w odniesieniu do lokali archiwów zakładowych była tylko częś-

ciowo realizowane. Największy niepokój budzi to, że na cele archiwalne prezydium nieomal z reguły przeznaczały najgorsze lokale, często wilgotne, ciemne i pozbawione ogrzewania, co sprzyjało niszczeniu akt oraz uniemożliwiało pracę w archiwach zakładowych przez znaczną część roku. Lokale, zwykle jednoizbowe i niewielkie, nie wystarczały też do pomieszczenia szybko narastającego zasobu archiwalnego i uniemożliwiały wydzielenie pomieszczenia do pracy i udostępniania na miejscu materiałów archiwalnych. Zastrzeżenie budziło również umeblowanie lokali archiwalnych, składające się z reguły z nieodpowiednich regałów oraz z wycofanych z użycia w biurach zniszczonych stołów, biurek itp. sprzętów.

Zasób archiwalny

Tryb przekazywania akt z jednostek organizacyjnych prezydiów powiatowych rad narodowych do archiwum zakładowego w latach 1967-1973 ustalała instrukcja kancelaryjna z 1965 r. Instrukcja określała m.in. terminy przechowywania akt w registraturach oraz sposób przygotowania ich do przekazania do archiwum. Należy przy tym podkreślić, że w porównaniu z poprzednie obowiązującymi instrukcjami kancelaryjnymi, w instrukcji z 1965 r. przepisy te uległy pewnemu uściśleniu. Instrukcja ta podawała np. dokładniej niż poprzednia sposób porządkowania akt, zwracając przy tym szczególną uwagę na porządek wewnętrzny w teczkach spraw i prawidłowy ich opis. Instrukcja nakładała ponadto obowiązek przesnurowania akt o wartości historycznej lub sklejania ich na styk oraz ponumerowania stron. Instrukcja stwierdzała też, co było pewną nowością, że akta spraw ostatecznie załatwionych nadal potrzebne do bieżącej działalności, po dokonaniu formalności przekazania do archiwum zakładowego i zarejestrowaniu w ewidencji archiwum zakła-

dowego, można wypożyczyć wydziałom na tak długo, jak długo będą potrzebne. Postanowienia instrukcji kancelaryjnej, ustalające tryb przekazywania akt do archiwum zakładowego, uzupełniała instrukcja archiwalna, która zobowiązywała jednostki organizacyjne prezydiów powiatowych rad narodowych do przekazywania do archiwum zakładowego akt nie tylko uporządkowanych, lecz także spisanych w spisach zdawczo-odbiorczych, podpisanych przez kierownika wydziału przekazującego materiały oraz kierownika archiwum zakładowego. Archiwa zakładowe mogły w zasadzie przechowywać wyłącznie materiały przekazane przez wydziały swego prezydium. Materiały innych prezydiów archiwum zakładowe mogło przechowywać jedynie na polecenie kierownika wydziału budżetowo-gospodarczego, po dokonaniu przez prezydium przekazujące materiały obowiązku rejestracji ich w archiwum państwowym.

W chwili wejścia w życie instrukcji w sprawie organizacji archiwum zakładowego w prezydiach rad narodowych stopnia wojewódzkiego i powiatowego, tj. w 1967 r., stan akt przekazywanych przez jednostki organizacyjne prezydiów powiatowych rad narodowych na terenie działania PAP w Lesznie do archiwów zakładowych obiegał znacznie od ustaleń tej instrukcji i instrukcji kancelaryjnej z 1965 r. Zastrzeżenia budził np. już sam opis akt. Do najczęściej spotykanych braków w opisie akt należały: brak pieczęci prezydium, brak nazwy wydziału i referatu, brak oznaczenia kategorii oraz symboli akt. W związku z występującymi na rynku trudnościami w uzyskaniu kartonu na okładki zastępowano go nieraz papierem maszynowym. Jeszcze więcej zastrzeżeń budził układ akt w teczkach. Akta zdawane do archiwum przeważnie były nie uporządkowane, tzn. nie były ułożone w kolejności liczb porządkowych spisów spraw, nie mówiąc już o porządku akt wewnątrz każdej sprawy, z teczek nie wyłączano też często brudnopisów, kopert i wtórników pism. W większości wypadków akta były natomiast przesnurowane, a akta kategorii A miały niekiedy także ponumerowane karty.

Akta przekazywano do archiwum przeważnie na podstawie spisów zdawczo-odbiorczych, lecz przed spisaniem nie układano ich w porządku symboli kwalifikacyjnych wykazów akt. W spisach zdawczo-odbiorczych podawano kategorię akt, ale przy aktach kategorii B często nie określano terminów przechowania akt. Kwalifikacja akt niekiedy zresztą była błędna, mianowicie akta kategorii A mylnie kwalifikowano do kategorii B i odwrotnie. Nieomal powszechnie nie przestrzegano terminów przechowywania akt w registraturach i przekazywania ich do archiwów, względnie przekazywano tylko część akt, przeważnie kategorii B. Niektóre wydziały, zwłaszcza spraw wewnętrznych, komunikacji, zdrowia oraz komitety kultury fizycznej, nieomal w ogóle nie przekazywały akt do archiwum zakładowego.

W archiwach zakładowych, szczególnie tam gdzie nie zatrudniano archiwisty zakładowego, nie dopełniano również innych formalności związanych z przejmowaniem materiałów archiwalnych. Przede wszystkim nie sprawdzano stanu uporządkowania i zachowania akt oraz zgodności spisów ze stanem faktycznym. W spisach z reguły nie odnotowywano też miejsca złożenia akt na regale.

Podobnie przedstawiała się sytuacja w archiwach wydziałowych, czyli tzw. ekspozyturach. Szczególnie niekorzystnie wyglądało to w archiwach wydziałów: zdrowia i opieki społecznej /PMRN Leszno, PPRN Wolsztyn/, oświaty i kultury /PPRN Leszno, PPRN Kościan/ oraz budownictwa, urbanistyki i architektury /PPRN Leszno/. Referenci tych wydziałów odkładali akta do archiwum bez żadnej kontroli, w zależności od swego widzi mi się, nieuporządkowane i niezakwalifikowane do kategorii archiwalnych, składając je w razie braku miejsca na regałach w stosach na podłodze.

Jedynie w archiwach zakładowych zatrudniających archiwistę zakładowego, szczególnie zaś w PPRN w Rawiczu, podejmowano w tym czasie prace porządkowe, które zgodnie z przepisami powinny były wykonać wydziały zdające akta.

Z powodu skromnego wynagrodzenia, jakie otrzymywali wówczas archiwiści oraz braku należytego zainteresowania i pomocy ze strony przełożonych prace te jednakże posuwały się naprzód bardzo wolno.

W archiwach zakładowych kilku prezydów, oprócz akt własnych, znajdowały się także akta zlikwidowanych prezydów gromadzkich rad narodowych. Akta te były zakwalifikowane do kategorii archiwalnych, opisane oraz spisane w spisach zdawczo-odbiorczych; nie były natomiast uporządkowane.

Ewidencja zasobu aktowego we wszystkich omawianych prezidiach powiatowych rad narodowych na ogół składała się ze środków wskazanych w instrukcji archiwalnej, tj. ze spisów zdawczo-odbiorczych, wykazów spisów zdawczo-odbiorczych, protokołów brakowania akt wraz ze spisami wybrakowanych akt oraz spisów materiałów przekazanych do Archiwum Państwowego. Do rzadkości /stwierdzono to tylko w PPRN w Rawiczu/ należały natomiast karty udostępnień akt. Jak już zaznaczono, w spisach zdawczo-odbiorczych często nie podawano kategorii archiwalnej akt oraz nie odnotowywano miejsca złożenia akt na regałach, wybrakowania akt lub przekazania ich do Archiwum Państwowego. Ewidencja nie spełniała więc w pełni swego zadania informacyjnego i kontrolnego.

Po roku 1970 sytuacja ta w archiwach zakładowych prezydów powiatowych rad narodowych na terenie działania PAP w Lesznie uległa poprawie. Wiązało się to z zatrudnieniem przez większość prezydów archiwisty zakładowego oraz z coraz częstszą odmową przejmowania do archiwum akt nieuporządkowanych, a także z podjęciem na większą niż dotychczas skalę prac porządkowych nad zasobem archiwalnym, znajdującym się już w archiwum. Podjęcie prac porządkowych spowodowało żądanie PAP w Lesznie przekazania akt kategorii A z pierwszego dziesięciolecia istnienia prezydów, tj. z lat 1950-1960. Na skutek zaleceń PAP zwrócono nawet w niektórych prezidiach /PPRN Leszno, PPRN Gostyń/ nieupo-

urządzone akta wydziałom w celu zakwalifikowania ich do kategorii archiwalnych i uporządkowania akt kategorii A. Niektóre wydziały, zwłaszcza spraw wewnętrznych, komunikacji i budownictwa, uchylały się jednak i tym razem od wykonania tych prac. W tym czasie doprowadzono też do likwidacji niektórych ekspozytur, połączonej z porządkowaniem zasobu i przekazaniem go do archiwum zakładowego.

Rezultatem prac porządkowych, podjętych w prezydiach, było przekazanie w roku 1972 i 1973 do PAP w Lesznie akt kategorii A z lat 1950-1960 przez PPRN w Lesznie, Gostyniu i Rawiczu oraz PMRN w Lesznie. Prace te kontynuują obecnie jeszcze Urzędy Powiatowe w Kościanie i Wolsztynie. Przejęte akta Prezydiów Powiatowych Rad Narodowych pozwalają stwierdzić, że te zespoły archiwalne będą niekompletne. W przejętych odcinkach nie tylko brakuje akt z wielu roczników, a nawet z całych wydziałów, przy czym sposób uporządkowania nasuwa wiele zastrzeżeń. Często zresztą prawidłowe uporządkowanie akt było niemożliwe, choćby z tego względu, że w niektórych komórkach organizacyjnych nie zachowywały się spisy spraw. Zgodnie z instrukcją kancelaryjną spisy te prowadzono bowiem w oddzielnych teczkach a w końcu roku kalendarzowego nie odkładano ich, tak jak należało to uczynić, do właściwych teczek.

Na koniec należy jeszcze stwierdzić, że wydzielanie akt kategorii B na makulaturę również dokonywało się niezgodnie z instrukcją, gdyż przeważnie jednoosobowo. Każdorazowo sporządzano, co prawda, protokół komisyjnego brakovania akt, lecz był on jedynie dopełnieniem formalności. Potwierdzały to ekspertyzy akt, podczas których bezskutecznie usiłowano uzyskać od członków komisji wyjaśnienia i informacje. Rzadko też tylko zatwierdzali spisy brakowanych akt kierownicy wydziałów, z których materiały pochodziły, mimo iż zobowiązywała ich do tego instrukcja archiwalna.

Nadzór PAP w Lesznie nad archiwami zakładowymi

Zgodnie z wytycznymi Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych prezydium powiatowych rad narodowych należały do zakładów pracy objętych tzw. specjalną opieką archiwów państwowych. Specjalna opieka polegała na wzmożonym nadzorze nad narastającym w prezydium zasobem archiwalnym. PAP w Lesznie sprawowało nadzór przede wszystkim poprzez wizytowanie archiwów zakładowych prezydiów powiatowych rad narodowych. O ile pozostałe archiwa zakładowe objęte specjalną opieką PAP wizytowało przeciętnie co 2-3 lata, to archiwa prezydiów powiatowych rad narodowych wizytowało zwykle co roku. Każdorazowa wizytacja archiwum zakładowego przeprowadzana była według wytycznych NDAP. Obejmowała więc ona sprawy organizacyjne, zasób archiwalny i jego ewidencję, brakowanie akt o wartości czasowej, personel oraz lokal i wyposażenie archiwum zakładowego. Po każdej wizytacji Archiwum sporządzało protokół i wydawało zalecenia powizytacyjne. Zalecenia dotyczyły głównie następujących spraw: przestrzegania trybu przekazywania akt do archiwum zakładowego ustalonego w instrukcji kancelaryjnej i archiwalnej, zatrudnienie archiwisty zakładowego, podnoszenie kwalifikacji przez osoby zajmujące się archiwum zakładowym /zaznajomienia się z obowiązującymi instrukcjami i wykazami akt oraz wytycznymi NDAP dla archiwów zakładowych, skierowania na Korespondencyjny Kurs Archiwalny Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu/, poprawy warunków lokality i wymiany umeblowania archiwów zakładowych, utrzymania czystości w archiwum, uporządkowania akt przejętych do archiwum niezgodnie z przepisami instrukcji kancelaryjnej, przekazania do PAP akt kategorii A i likwidacji zaniedbanych ekspozytur. Zalecenia powizytacyjne prezydium na ogół wykonywały opornie, tłumacząc to najczęściej trudnościami obiektywnymi, np. niezatrudnienie archiwisty brakiem etatu,

nieprzydzielenie archiwum zakładowemu dodatkowej powierzchni magazynowej trudnościami lokalowymi itd. Uzyskanie przez PAP sprawozdania z wykonania zaleceń powizytacyjnych wymagało zwykle kilkakrotnych ponagleń i interwencji u kierowników wydziałów, a nawet u członków prezydiów.

W związku ze słabą znajomością normatywów kancelaryjnych przez archiwistów zakładowych jak też wśród osób zajmujących się archiwami zakładowymi, PAP w Lesznie organizowało dla nich jednodniowe szkolenia, obejmujące takie zagadnienia jak: przepisy dotyczące państwowego zasobu archiwalnego, postępowanie z aktami w przypadku zmian organizacyjnych, przejmowanie akt registratury do archiwum zakładowego, przekazywanie i ewidencję akt w archiwum zakładowym, opracowywanie i przekazywanie akt do archiwum państwowego oraz szycie i klejenie /od 1971 r./ akt klejem syntetycznym C20. Szkolenie łączono zazwyczaj ze zwiedzaniem archiwum. Swoistą formą szkolenia były także wizytacje archiwów zakładowych, nabierające coraz bardziej charakteru instruktażu metodycznego.

Inną formą nadzoru PAP w Lesznie nad narastającym zasobem archiwalnym w prezydiach powiatowych rad narodowych była kontrola nad brakowaniem akt kategorii B, wyrażająca się w zatwierdzaniu wniosków prezydiów o zezwolenie na brakowanie akt i w przeprowadzaniu ekspertyz brakowanych akt.

W latach 1967-1973 wydano ogółem 106 zezwoleń prezydiom powiatowych rad narodowych na brakowanie przeterminowanych akt kategorii B, przeprowadzając jednocześnie 64 ekspertyzy akt, w wyniku których wyłączono od brakowania około 180 j.a. akt zasługujących na trwałe przechowanie.

Uwagi końcowe

Reasumując można stwierdzić, że stan archiwów zakładowych prezydiów powiatowych rad narodowych na terenie działania PAP w Lesznie w latach 1967-1973 odbiegał znacznie od ustaleń obowiązującej instrukcji kancelaryjnej i instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych w prezydiach rad narodowych. Powszechnym zjawiskiem było bowiem nieprzestrzeganie trybu przekazywania akt do archiwum zakładowego. Akta po zakończeniu spraw pozostawały przez wiele lat - bez odnotowania tego w ewidencji archiwum zakładowego - w komórkach organizacyjnych, co ułatwiało ich niszczenie, szczególnie przy okazji zmian na stanowiskach referentów i kierowników wydziałów. Archiwa zakładowe przejmowały akta nie uporządkowane, a niekiedy nawet nie spisane w spisach zdawczo-odbiorczych. Głównym brakiem akt przekazywanych do archiwum było niewłaściwe łączenie pism w sprawy i spraw między sobą w trakcie parastania akt. Powodowało to konieczność wykonywania bardzo czasochłonnych prac porządkowych w archiwum zakładowym, co postępowo zwykle bardzo wolno naprzód, głównie z powodu niezatrudniania przez prezydium wykwalifikowanych archiwistów zakładowych.

Czynności archiwistów zlecano w prezydiach urzędnikom zatrudnionym w zupełnie innym charakterze, a niekiedy nawet osobom pełniącym funkcje kierownicze. Połowicznym i niewłaściwym rozwiązaniem sprawy było zlecanie obowiązków archiwisty osobom zatrudnionym na półetat w charakterze pracowników fizycznych. Osobom tym stawiano bowiem z konieczności niskie wymagania formalne, tzn. w zakresie wykształcenia, stażu pracy i kwalifikacji zawodowych. W przypadku kompresji etatów pracowników tych zwalniano z pracy w pierwszej kolejności, co nie dawało im poczucia stabilizacji.

Niewłaściwy stan archiwów zakładowych prezydiów powiatowych rad narodowych na terenie działania PAP w Lesznie pogłębiały jeszcze ich trudne warunki lokalowe oraz nieodpowiednie umeblowanie. Na archiwa zakładowe nieomal z reguły przeznaczano nieduże pomieszczenia, mieszczące się w zawilgoconych suterrenach lub na strychach.

Gorzej, aniżeli archiwów zakładowych, przedstawiał się stan ekspozytur, które w rzeczywistości były zupełnie odrębnymi archiwami, nie podporządkowanymi kierownikom wydziałów budżetowo-gospodarczych.

Stan archiwów zakładowych prezydiów powiatowych rad narodowych na terenie działania PAP w Lesznie był odbiciem ogólnej sytuacji panującej w tym czasie w archiwach zakładowych, wynikającej z niedoceniań kapitału informacji tkwiącego w archiwaliach. Interwencje PAP u kierowników wydziałów i członków prezydiów oraz w PWRN w Poznaniu przy powszechnie panującym braku zrozumienia wartości zasobu archiwalnego oraz przy braku egzekucji wydawanych przez Archiwum zaleceń powizytacyjnych, nie mogły przynieść i nie przynosiły spodziewanych rezultatów.

W związku z przeprowadzoną ostatnio reorganizacją administracji państwowej i organów przedstawicielskich szczebla powiatowego zarysowuje się potrzeba generalnego i jednolitego uregulowania spraw archiwów zakładowych w nowo utworzonych urzędach powiatowych, przede wszystkim poprzez wzmożenie nadzoru i kontroli nad przestrzeganiem przez nie normatywów kancelaryjnych. Niezbędne wydaje się też zobowiązanie urzędów do zatrudniania archiwistów zakładowych legitymujących się średnim wykształceniem i odpowiednimi kwalifikacjami zawodowymi. Pozostawienie tych spraw do załatwienia archiwom terenowym w ramach nadzoru nad archiwami zakładowymi urzędów powiatowych nie wydaje się na dłuższą metę możliwe.

Jubileusz Profesora dra Wojciecha Hejnosza

Z inicjatywy Koła Terenowego Stowarzyszenia Archiwistów Polskich w Toruniu odbyło się w dniu 29 stycznia 1974 r. w lokalu Archiwum Państwowego uroczyste posiedzenie poświęcone 50-leciu wstąpienia do służby archiwalnej prof. dra Wojciecha Hejnosza.

W zebraniu, obok Jubilata, uczestniczyli: przedstawiciele Instytutu Historii i Archiwistyki UMK, a wśród nich prof. Karol Górski, prof. Kazimierz Jasiński, członkowie miejscowego Koła SAP, pracownicy sąsiednich archiwów, Biblioteki Uniwersyteckiej oraz studenci UMK. Zarząd Główny Stowarzyszenia reprezentował prof. dr Zygmunt Kolanowski.

Zagajenia dokonała przewodnicząca Terenowego Koła SAP w Toruniu dr Karola Ciesielska wyjaśniając powody pewnego opóźnienia uroczystości. W imieniu członków Toruńskiego Koła Stowarzyszenia Archiwistów Polskich dr K. Ciesielska złożyła Jubilatowi serdeczne gratulacje z okazji 50-lecia pracy archiwalnej oraz wręczyła wiązankę kwiatów.

W dalszej części uroczystości doc. dr Andrzej Tomczak odczytał list nieobecnego na zebraniu Dyrektora Instytutu Historii i Archiwistyki UMK prof. dr Jerzego Wojtowicza zawierający podziękowanie za dotychczasową długoletnią działalność naukową i dydaktyczną Profesora dla Instytutu, a głównie dla specjalizacji archiwistycznej oraz życzenia dalszej owocnej pracy naukowej.

Następnie głos zabrał Jubilat dzieląc się z zebranymi wspomnieniami ze swej kilkunastoletniej działalności w

służbie archiwalnej. W sposób barwny i żywy mówił o Archiwum Ziemskim we Lwowie, o jego zasobie, historii i prowadzonych w nim pracach porządkowych i naukowych. Wiele miejsca w swych wspomnieniach poświęcił pracownikom Archiwum Ziemskiego, wybitnym archiwistom - prof.dr Oswaldowi Balcerowi, doc.dr Helenie Polackównie i dr Antoniemu Prochascie.

Prof.dr Wojciech Hejnosz przedstawił okoliczności, które zaprowadziły go do archiwum. Kiedy po demobilizacji zapisał się w 1920 r. na Wydział Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie znalazł się na seminarium prof.Oswalda Balzera będącego jednocześnie dyrektorem Archiwum Ziemskiego we Lwowie. Po napisaniu i oddaniu pracy seminaryjnej prof. Balzer zaproponował W.Hejnoszowi /w 1921 r./ pracę w archiwum w wymiarze kilku godzin dziennie. Praca ta, zapewniając środki na utrzymanie, pozwalała jednocześnie na kontynuowanie rozpoczętych studiów.

Archiwum Ziemskie było wówczas zamkniętą placówką naukową mającą na celu opracowywanie i publikowanie posiadanych materiałów.

Zasób Archiwum liczący ok. 18 000 jednostek, stanowiły głównie akta grodzkie i ziemskie, akta władz skarbowych, a także oddane w depozyt akta gmin miejskich i wiejskich wschodniej Małopolski. Zespół pracowników składający się, obok dyrektora, z kustosa dr Antoniego Prochaski, doc.dr Heleny Polackówny i 2 aplikantów przygotowywał w tym czasie publikacje XX tomu "Akt Grodzkich i Ziemskich" wydawanych przez Towarzystwo Naukowe Lwowskie z fundacji Aleksandra Stadnickiego. W pracy tej uczestniczył Wojciech Hejnosz wyszukując i rejestrując oblaty w księgach ziemskich i grodzkich. W późniejszym okresie Wojciechowi Hejnoszowi powierzono opracowywanie akt gminnych, wśród których znajdowały się średniowieczne dokumenty. Musiał więc zapoznać się z podstawami paleografii i innych nauk pomocniczych historii, z którymi jako prawnik nie zetknął się w czasie studiów.

W roku 1924 W.Hejnosz ukończył studia prawnicze z tytułem doktora, a ponieważ w Archiwum Lwowskim nie było wolnego etatu musiał podjąć pracę w sądownictwie /1 kwietnia 1925 r./. Po kilku latach aplikantury w 1929 r. został mianowany sędzią grodzkim w Drohobyczu. Wkrótce jednak w Archiwum Ziemskim we Lwowie zwolnił się etat po dr Antonim Prochascie, który przeszedł na emeryturę i dr W.Hejnosz pod koniec 1929 r. wrócił do Archiwum. Po złożeniu egzaminu państwowego z zakresu służby archiwalnej wiosną 1930 r. został dr Wojciech Hejnosz mianowany stałym pracownikiem archiwalnym w stopniu adiunkta.

Obok bieżącej pracy archiwalnej przystąpił dr W.Hejnosz do intensywniejszej pracy naukowej przygotowując się do habilitacji w zakresie historii ustroju i prawa polskiego, którą przeprowadził w 1936 r. Przygotowywał też wówczas i wygłaszał na posiedzeniach Towarzystwa Naukowego Lwowskiego liczne referaty naukowe, a także na VI Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich w Wilnie wygłosił referat pt. "Statuty litewskie a prawo polskie". W 1936 r. przebywał na półrocznych studiach zagranicznych w Pradze jako stypendysta Funduszu Kultury Narodowej.

Wkrótce po powrocie do Archiwum dr Wojciech Hejnosz objął po dr Antonim Prochascie troskę o wydawanie dalszych tomów "Akt Grodzkich i Ziemskich" pomagając najpierw przy wykończeniu publikacji XXIV tomu, a następnie samodzielnie publikując tom XXV i przygotowując do wydania tom XXVI. Tę pracę przerwał wybuch wojny.

Dr Wojciech Hejnosz, będąc pracownikiem Archiwum Państwowego /w 1933 r. Archiwum Ziemskie zostało włączone do Archiwum Państwowego we Lwowie/ prowadził także jako docent w latach 1936-1938 wykłady na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie.

Doc.dr W.Hejnosz po kilkunasto miesięcznej przerwie powrócił do Archiwum w 1941 r. W końcu 1943 r. rozpoczęto przygotowania do ewakuacji z Archiwum cenniejszych zbiorów.

W marcu cały zespół ksiąg sądowych wywieziono do Tyńca pod Krakowem i umieszczono w budynkach klasztornych. Znalazły tu pomieszczenie także zbiory innych archiwów. Całością zbiorów opiekował się W.Hejnosz przy pomocy dr Michała Wąsowicza i dr Mariana Tyrowicza.

Podczas ofensywy styczniowej 1945 r. klasztor tyński był bombardowany, ale archiwalia nie poniosły strat. W kilka miesięcy później zbiory lwowskie powróciły do Lwowa, a nad pozostałymi archiwaliami objęło opiekę Archiwum Państwowe w Krakowie. Do tego też Archiwum został służbowo przydzielony doc.dr W.Hejnosz, będący jednocześnie zatrudnionym jako wykładowca na Uniwersytecie Jagiellońskim. Wkrótce przeniósł się na Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, gdzie objął profesurę na Wydziale Prawno-Ekonomicznym. Na tym kończy prof. Hejnosz swe wspomnienia o działalności archiwalnej.

Kontakty prof. W.Hejnosza z archiwistyką polską jednak nie ustały. Przypominał o nich, w swej wypowiedzi, doc. dr Andrzej Tomczak. Prof.dr Wojciech Hejnosz zaangażował się bardzo czynnie w akcję szkolenia kadry archiwalnej. Od chwili zorganizowania specjalizacji archiwistycznej na UMK prowadził dla studentów archiwistyki wykłady z historii ustroju, dalej seminarium magisterskie, a przez pewien okres czasu również wykłady i ćwiczenia z archiwistyki. Objął także po prof. Mienickim kierownictwo specjalizacji archiwistycznej. Profesor posiada swych wychowanków w wielu czołowych archiwach polskich. Od szeregu lat jest prof. Hejnosz członkiem Rady Archiwalnej. Był też rzeczoznawcą Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych do spraw scalania i rozmieszczania zasobu.

Dr Karola Ciesielska uzupełniła wspomnienia doc. Tomczaka przypominając lata swoich studiów na UMK, a zwłaszcza uczestnictwo /jako wolontariuszka/ w Studium Archiwalnym kierowanym przez prof. Hejnosza. Wspomniała również o długoletnich i żywych kontaktach Profesora z Archiwum To-

ruńskim oraz o jego działalności w Stowarzyszeniu Archiwistów Polskich jako przewodniczącego Koła w Toruniu.

Prof.dr Zygmunt Kolankowski mówił o swych kontaktach z Jubilatą podczas jego pracy w Archiwum Ziemskim we Lwowie, wspominając niepowtarzalną atmosferę kruzganków klasztornych, w których się ono mieściło. Nawiązując do szerokiego zainteresowania Jubilata przekazał Mu od Zarządu Głównego Stowarzyszenia najlepsze gratulacje i życzenia długich lat owocnej pracy.

Teresa Koba-Ryszewska
/Toruń/

IV Plenarne zebranie Zarządu Głównego SAP

W dniu 27 kwietnia 1974 r. zebrał się Zarząd Główny Stowarzyszenia Archiwistów Polskich na swe czwarte plenarne posiedzenie. Porządek obrad obejmował sprawozdanie merytoryczne Prezydium za okres pomiędzy III a IV Plenum /od 20 listopada 1973 r. do 26 kwietnia 1974 r./, sprawozdanie finansowe za rok 1973 /zob. s.30-31/ oraz dyskusję nad planem pracy komisji problemowej ZG do spraw archiwów.

Sprawozdania przedstawione przez przewodniczącego i skarbnika ZG wywołały dłuższą dyskusję, w której omówiono problematykę pracy ogniw terenowych Stowarzyszenia, zwracając uwagę na fakt, że obok Oddziałów, których praca nie nasuwa zastrzeżeń istnieją też środowiska opieszałe. Przedyskutowano w tym aspekcie sytuację w Bydgoszczy, Lublinie, Olsztynie i Szczecinie.

Wymianę poglądów wywołała też sprawa poziomu pracy grup usługowych organizowanych przez Inwalidzkie Spółdzielnie Usług Archiwalnych. Wskazano przy tym na konieczność doskonalenia zawodowego uczestników tych prac, stałych konsultacji ze strony archiwistów zawodowych oraz wprowadzenia sprawdzianu kwalifikacji. Omówiono również sytuację zarysowującą się w kształceniu kadr archiwistów na wyższych uczelniach ze szczególnym naciskiem na Studium Archiwistyki Uniwersytetu M.Kopernika w Toruniu. Poruszono też sprawę realizowania wykładów z zakresu podstaw archi-

wistyki dla uczestników różnych form kształcenia pracowników informacji i dokumentacji naukowej.

Plenum przyjęło sprawozdanie Prezydium za wskazany okres, zalecając kontynuowanie wysiłków w kierunkach wytyczonych przez dyskusję.

Plenum zaakceptowało również sprawozdanie finansowe na r. 1973.

Interesująca dyskusja rozwinęła się wokół wypowiedzi kol. M.Motasa, przewodniczącego Komisji ZG do spraw Archiwów. Żywa wymiana zdań dotyczyła szczególnie zasięgu proponowanej ankiety sondażowej co do archiwów zakładowych objętych specjalnym nadzorem. W wyniku obrad zalecono Komisji ostateczne zredagowanie tekstu ankiety wraz z pismem wprowadzającym.

Następnie omówiono interesujące propozycje Komisji propagandowo-wydawniczej, które przedstawiła przewodnicząca - kol. E.Paszkowska. Postanowiono do tych spraw powrócić na najbliższym zebraniu plenarnym ZG.

Dyskusję prowadzoną w czasie obrad IV Plenum ZG cechowała rzeczowość i wysoki poziom.

Plenum zleciło wysłanie do kol. A.Tomczaka gratulacji z okazji nominacji na profesora nadzwyczajnego.

Sprawozdanie finansowe
Zarządu Głównego Stowarzyszenia Archiwistów Polskich
za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1973 r.

I. Rachunek działalności

<u>W p ł y w y</u>	<u>W y d a t k i</u>
1. Zysk z poprzednich lat	1. Wydawnictwo "Archiwisty"
2. Wpisowe	/1, 2, 3/
3. Składki	a/ druk
a/ członków wspier.	11.957,-
b/ członków zwyczaj.	b/ papier
za ub. lata 2.220,-	3.499,-
za r. 1973 15.140,-	c/ k.osobowe
za r. 1974 30,-	4.147,50
4. Kolportaż "Archiwisty"	d/ k.wysyłki
a/ prenumerata	1.845,10
1973 r.	21.448,60
b/ prenumerata	2. Wyd.osob.admin.ZG
1974 r.	13.337,-
5. Darowizny	3. Nagrody
6. Ogłoszenia	4. Wyd.admin., porto
	i opł.bank.ZG
	3.761,60
	5. Wyd.osob.Zarz.Oddz.
	320,-
	6. Wyd.admin.Zarz.Oddz.
	2.962,-
	7. Delegacje
	11.234,70
	8. Nadwyżki wpływów nad
	wydatkami
	49.075,49
	108.639,39
	=====
Razem	
49.964,79	
450,-	
20.450,-	
17.320,-	
37.840,-	
9.045,-	
4.260,-	
13.305,-	
1.079,60	
6.000,-	
108.639,39	
=====	

- 30 -

II B i l a n s

A k t y w a

1. Kasa	460,50
2. P K O	29.154,69
3. Dłużnicy	10.666,10
4. Sumy do rozliczenia	4.344,20
5. SAP - magazyn "Archiwisty"	4.450,-
Razem	49.075,49
	=====

P a s y w a

1. Nadwyżka wpływów nad wydatkami	49.075,49
	=====

- 31 -

Główny Księgowy

Skarbnik

Przewodniczący

/-/- Irena Wojciechowska

/-/- Urszula Laudańska

/-/- Prof.dr Z.Kolanowski

Samodzielne Koło Terenowe w Białymstoku
w roku 1973 i początku 1974

Samodzielne Koło Terenowe SAP w Białymstoku liczyło 18 członków zwyczajnych, regularnie opłacających składki, wśród których 13 osób to pracownicy państwowej służby archiwalnej, 2 - archiwów wydzielonych /partyjnych/, 3 - archiwów zakładowych. Członkiem wspierającym jest Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Białymstoku. Zarząd SKT SAP w Białymstoku składał się z przewodniczącej /kol. I. Grochowska/ i skarbnika /kol. A. Leszczuka/. I. Grochowska w bieżącej kadencji ZG SAP jest członkiem Sądu Koleżeńskiego oraz komisji organizacyjnej, powołanej przy ZG SAP.

W okresie sprawozdawczym odbyły się dwa protokołowane zebrania SKT, 15 maja i 21 listopada 1973 r. Tematyką pierwszego była dyskusja nad referatem kol. M. Motasa pt. "Kształtowanie narastającego zasobu archiwalnego", informacje o wyjazdach w celu rejestracji poloników do Rumunii i ZSRR /kol. kol. A. Sztachelska, I. Grochowska/, wręczenie dyplomów uznania z okazji IV Tygodnia Archiwów przez dyrektora WAP w Białymstoku, wyróżniającym się archiwistom zakładowym. Tematyką drugiego była dyskusja nad referatem Kenneth'a Darwina pt. "Użycie komputera do indeksowania akt". W obu zebraniach brało udział 13-15 osób.

Cele Stowarzyszenia członkowie SKT realizowali także przez kolportaż ulotek wydanych przez ZG z okazji IV Tygodnia Archiwów, propagowanie naszego Stowarzyszenia na zajęciach Korespondencyjnego Kursu Archiwalnego, organizowanego w ramach współpracy z Zakładem Doskonalenia Zawodowego

wego w Poznaniu, szkoleń organizowanych przez państwową służbę archiwalną, wizytacji archiwów zakładowych.

Na formy pracy SKT w Białymstoku rzutuje skład osobowy członków, rekrutujących się głównie z pracowników państwowej służby archiwalnej, etatowi archiwiści zakładowi na terenie woj. białostockiego występują w sporadycznych przypadkach i w zasadzie należą do SAP. Zarysowują się możliwości zwiększenia składu osobowego SKT poprzez wciągnięcie do SAP nowozaangażowanych archiwistów zakładowych urzędów powiatowych, miejskich i gminnych oraz niektórych osób szkolonych na KKA. Poważnym utrudnieniem w działalności Stowarzyszenia jest brak możliwości finansowych, pozwalających na pokrywanie delegacji służbowych uczestniczących w zebraniach SKT pozamiejscowych członków Stowarzyszenia. Konsekwencją tego faktu jest rezygnacja wielu osób z przynależności do SAP.

Wpływy finansowe SKT SAP w Białymstoku pochodzące ze składek członkowskich w zasadzie przekazywane są w pełnej wysokości do Zarządu Głównego, skromne kwoty rzędu kilkunastu-kilkudziesięciu zł rocznie pochłaniają wydatki kancelaryjno-administracyjne SKT /koperty, znaczki/¹.

I. Grochowska, A. Leszczuk
Białystok

¹ Redakcja wyjaśnia, że trudności finansowe SKT w Białymstoku, jak również innych ogniw terenowych SAP mogą być rozwiązane na drodze zgłoszenia do ZG uzasadnionego preliminarza proponowanych wydatków.

Z działalności Oddziału Warszawskiego SAP

Zarząd Oddziału Warszawskiego SAP powołany został na walnym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym dnia 26 kwietnia 1973 r. i ukonstytuował się następująco:

- przewodniczący - kol. Władysław Mroczkowski
Centralne Archiwum KC PZPR
- wiceprzewodniczący - kol. Elżbieta Passkowska
Archiwum Dokumentacji Mechanicznej
- sekretarz - kol. Barbara Halbert
Archiwum Akt Nowych
- skarbnik - kol. Halina Zubala
Archiwum PAN
- członkowie - kol. Helena Karczowa
Archiwum Dokumentacji Mechanicznej
- kol. Barbara Woźniakowska
Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych
- kol. Roman Leszek Polkowski
Centralne Archiwum Wojskowe

Do Komisji Rewizyjnej wybrani zostali kol.kol. Olimpia Staroń - Archiwum Akt Nowych, Wanda Bukowska - Archiwum Komisji Planowania przy RM, Ryszard Wiśniewski - Archiwum IS PAN.

W okresie sprawozdawczym odbyło się 9 zebrań Zarządu. Tematem zebrań było ustalenie planu pracy Zarządu i Oddziału, kontrola jego realizacji oraz załatwianie spraw bieżących.

Zarząd Oddziału poświęcał dużo uwagi zagadnieniu dalszego rozwoju Stowarzyszenia, głównie poprzez werbunek nowych członków. Utworzone zostało koło SAP przy Archiwum Państwowym Miasta st. Warszawy i woj. warszawskiego. W ten sposób zrealizowany został wysuwany od wielu lat na dorocznych zebraniach sprawozdawczo-wyborczych Oddziału po-

stulat, aby pracownicy tego Archiwum ponownie znaleźli się w Stowarzyszeniu Archiwistów Polskich. Dużą pomoc w tym zakresie okazał zarządowi Dyrektor Archiwum kol. Józef Kazimierski.

Poza tym udało się Zarządowi zwerbować nowych członków Stowarzyszenia, głównie wśród pracowników archiwów zakładowych. Było to wynikiem szerokiej agitacji, którą prowadził Zarząd Oddziału jeszcze w poprzedniej kadencji. Planowano także zorganizowanie koła członków SAP z pośród absolwentów archiwalnej szkoły pematralnej. Realizacja tych zamierzeń nie została jednak doprowadzona do końca w upływającej kadencji.

Łącznicy poszczególnych kół prowadzili aktywną akcję werbunkową nowych członków Stowarzyszenia wśród pracowników archiwów państwowych i wydzielonych. W wyniku ich działalności wpłynęły nowe deklaracje członkowskie z Centralnego Archiwum KC PZPR i Centralnego Archiwum Głównego Urzędu Statystycznego.

Zarząd Oddziału dużo uwagi poświęcił sprawie zorganizowania gospodarstwa pomocniczego SAP, które zajmowałyby się usługami archiwalnymi, a także sprawie zorganizowania i prowadzenia przez SAP specjalistycznych kursów archiwalnych. Z uwagi na szereg istniejących trudności natury obiektywnej i subiektywnej, tych dwóch bardzo istotnych spraw nie udało się Zarządowi na razie załatwić.

Według stanu na dzień 31 grudnia 1973 r. liczba członków zwyczajnych Oddziału Warszawskiego, którzy opłacili składki za 1973 r. wynosiła 166; obecnie Oddział liczy 172 członków zwyczajnych.

W związku ze wzrostem liczby członków Stowarzyszenia, a przede wszystkim w wyniku ich rozproszenia terytorialnego wyłoniły się nowe kwestie natury organizacyjnej.

W chwili obecnej do Stowarzyszenia należy na terenie Ostrołęki 18 osób, na terenie Mławy 4 osoby i w innych miastach województwa warszawskiego 7 osób. W tej sytuacji Zarząd Oddziału zwrócił się do Zarządu Głównego SAP z propozycją rozważenia możliwości utworzenia na terenie Ostrołęki Samodzielnego Koła zgodnie ze Statutem Stowarzyszenia.

Przed przyszłym Zarządem Oddziału Warszawskiego SAP będzie stało zadanie organizacyjnego ujęcia rozproszonych po różnych archiwach zakładowych członków Stowarzyszenia.

W okresie sprawozdawczym odbyło się 5 ogólnych zebrań członków Oddziału o następującej tematyce:

12 czerwca 1973 r. - zwiedzanie wystawy "Oświata polska w czasie okupacji" w Muzeum Historycznym m.st. Warszawy,

16 października 1973 r. - spotkanie z prof.dr M.Drozdowskiem autorem wielu prac o tematyce warszawskiej, połączone ze zwiedzaniem wystawy "Jaka była Warszawa" zorganizowanej przez ADM w Klubie MPiK przy ul. Wolskiej 44,

11 grudnia 1973 r. - zebranie w Archiwum Państwowym m.st. Warszawy i województwa Warszawskiego, na którym Dyrektor mgr Józef Kazimierski wygłosił odczyt o działalności i specyfice AP m.st. Warszawy i woj. warszawskiego,

23 stycznia 1974 r. - spotkanie zorganizowane w Klubie Pracowników SGPIŚ wspólnie z zespołem Historyczno-Pamiętnikarskim Okręgu Stołecznego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich poświęcone pamięci dr Al.Bachulskiego i doc.dr R. Przelaskowskiego,

20 lutego 1974 r. - pokaz filmów: "Kalendarz Warszawski" w reżyserii Makarczyńskiego i "Archiwa Polskie" w reżyserii W.Grymera zorganizowany w ADM.

Udział członków Stowarzyszenia w zebraniach ogólnych był stosunkowo niewielki. Miał miejsce również wypadek, że

jedno zebranie ogólne musiano odwołać w związku z małą liczbą uczestników. Zarząd Oddziału zmierzał do tego, by tematyka zebrań ogólnych cieszyła się zainteresowaniem wszystkich członków Oddziału. W tym celu opracowana została i rozesłana do poszczególnych kół ankieta dotycząca tematyki spotkań. Zarząd wyraża przekonanie, że odpowiedzi na rozesłaną ankietę udzielią wszyscy członkowie, co pomoże przyszłemu zarządowi w jego działalności.

Ożywienie działalności Oddziału Warszawskiego SAP było także przedmiotem spotkania /w dniu 7 grudnia 1973 r./ Zarządu Oddziału z łącznikami poszczególnych kół. Na zebraniu tym przedyskutowano wszechstronnie dotychczasowy system pracy i łączności oraz podjęto odpowiednie wnioski w celu uaktywnienia poszczególnych środowisk Stowarzyszenia.

We wszystkich istniejących kołach przy archiwach państwowych i wydzielonych działali łącznicy. Zajmowali się oni zbieraniem składek, rozprawdaniem "Archiwisty", zawiadamianiem członków o zebraniach ogólnych. Należy im się serdeczne podziękowanie za dotychczasową pracę z czym łączą się nadzieje na ich dalszą aktywność i inicjatywę.

Praca Zarządu Oddziału Warszawskiego SAP w omawianej kadencji nie była łatwa. Wynikało to z wielu przyczyn. Jedną z nich był nadal brak szerszej, zaangażowanej w pracach Stowarzyszenia kadry, w stosunku do całego środowiska, która aktywnie uczestniczyłaby w działalności Oddziału. Obserwuje się także w dalszym ciągu słabą frekwencję członków na imprezach organizowanych przez Zarząd Oddziału.

Wydaje się, że nowoobрани Zarząd winien nadal kontynuować główne kierunki dotychczasowej pracy, podjęte i prowadzone przez następujące władze, a w szczególności:

- 1/ werbowanie nowych członków z pośród pracowników archiwów zakładowych oraz rozwiązywanie problemów organizacyjnych,
- 2/ zabiegi odnośnie utworzenia gospodarstwa pomocniczego przy Zarządzie Oddziału Warszawskiego SAP,
- 3/ zorganizowanie kursu w zakresie szkolenia archiwistów.

W.Mroczkowski
Warszawa

NOWE WYDAWNICTWA ARCHIWALNE

Polski słownik archiwalny. Pod red. Wandy Maciejewskiej. Oprac.: T.Grygier, W.Maciejewska, J.Płocha, I.Sułkowska-Kurasiowa, M.Tarakanowska, M.Wąsowicz, W.Zyśko. Warszawa 1974, wyd. NDAP, ss.131, cena zł 25,-

Słownik archiwalny ma układ encyklopedyczny. Komitet Redakcyjny, opierając się na terminologii już ugruntowanej dążył do wyselekcjonowania, usystematyzowania i zdefiniowania terminów wynikających zarówno z zasadniczych pojęć archiwistyki, jak i z materiału archiwalnego. Obok terminów stosowanych wyłącznie w archiwistyce wprowadzono do Słownika terminy z dyscyplin pokrewnych, głównie z dyplomatyki, nauki o akcie, praktyki kancelaryjnej, częściowo z prawa, sfragistyki, bibliotekoznawstwa, informacji naukowej. Słownik uzupełniają w drugiej części odpowiedniki obcojęzyczne w układzie czterech grup językowych: angielski, francuski, niemiecki i rosyjski. Ponadto Polski słownik archiwalny zawiera bogatą literaturę przedmiotu.

Inwentarz akt spółek naftowych działających na terenie zachodniego zagłębia naftowego w latach 1885-1939. Oprac. Maria Mendys. Warszawa 1974, wyd. NDAP, ss.208, cena zł 48,-

Inwentarz obejmuje grupę zespołów w liczbie 101. Przeważająca większość zespołów posiada akta pochodzące z okresu międzywojennego. Bardzo nieliczne zespoły mają akta wcześniejsze, pochodzące sprzed 1918 r. Inwentarze zgrupowano w trzech częściach:

- część 1 - obejmuje inwentarze spółek zgrupowanych w koncernach,
 - część 2 - inwentarze spółek i przedsiębiorstw samodzielnych,
 - część 3 - zbiór szczątków zespołów spółek naftowych.
- Materiały zawarte w inwentarzu, stanowią poważną bazę do opracowania przemysłu naftowego w Polsce.

Inwentarz archiwalny spisów rolniczych 1946-1965. Warszawa 1974, wyd. GUS, ss.61, cena zł 6,-

Inwentarz jest kolejną, 13-tą publikacją z serii "Statystyka w dokumencie archiwalnym". Informuje on o statystycznych materiałach archiwalnych z okresu powojennego. Inwentarz zawiera zestawienia powiatowe corocznych spisów rolniczych: powierzchni użytków i zasiewów oraz stanu pogłowia zwierząt gospodarskich z lat 1946-1965, spisów drzew i krzewów owocowych z lat 1949-1965. Inwentarz poprzedza wstęp, omawiający organizację, podstawy prawne i zakres tematyczny spisów rolniczych.

R.P.

KRONIKA STOWARZYSZENIA

W dniu 17 stycznia 1974 r. zebrało się Prezydium Zarządu Głównego SAP. Rozpatrzono całokształt sytuacji Stowarzyszenia pod względem organizacyjnym i finansowym, przedyskutowano problematykę działalności komisji problemowych ZG, ustalono harmonogram kontaktów poszczególnych członków Prezydium z niektórymi Oddziałami SAP.

X

23 stycznia 1974 r. staraniem ZO Warszawskiego SAP oraz Zespołu Historyczno-Pamiętnikarskiego Okręgu Warszawskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich odbył się wieczór poświęcony pamięci wybitnych archiwistów bibliotekarzy, działaczy społecznych na polu kultury Aleksego Bachulskiego i Ryszarda Przelaskowskiego.

X

W Toruniu, 29 stycznia br. Koło Stowarzyszenia we współpracy z innymi instytucjami, zorganizowało w sali Archiwum Państwowego uroczyste spotkanie z okazji 50-lecia pracy w archiwach prof.dra Wojciecha Hejnosza /zob. s.23/.

X

W dniu 20 lutego br. Oddział Poznański SAP zwołał walne zebranie sprawozdawcze. W czasie zebrania uczczono pamięć zmarłego 12 listopada 1973 r. wieloletniego działacza Stowarzyszenia na terenie Poznania, dyrektora Archiwum Państwowego w Poznaniu dra Jana Szajbla.

X

W tymże dniu Oddział Warszawski SAP zorganizował w sali projekcyjnej Archiwum Dokumentacji Mechanicznej w Warszawie pokaz filmów dokumentalnych "Kalendarz Warszawski" i "Archiwa polskie".

x

21 marca br. w Zielonej Górze odbyło się zebranie sprawozdawcze Oddziału SAP. Dokonano oceny dotychczasowej pracy oraz omówiono główne kierunki pracy Oddziału na najbliższy okres.

x

26 marca 1974 r. obradowało kolejne posiedzenie Prezydium Zarządu Głównego SAP poświęcone głównie przygotowaniom do IV Zebrania Plenarnego ZG, zaplanowanego na kwiecień 1974 r. W związku z tym Prezydium wysłuchało i przedyskutowało propozycje kol. M. Motasa, przewodniczącego Komisji do spraw archiwów, odnoszące się do przedstawienia na Plenum planu pracy komisji.

x

27 kwietnia 1974 r. obradowało w Warszawie IV zebranie plenarne Zarządu Głównego Stowarzyszenia. Po wysłuchaniu i przedyskutowaniu sprawozdań organizacyjnego i finansowego Prezydium, omówiono plan pracy Komisji problemowej ZG do spraw archiwów /zob. s.28/.

x

W dniu 28 marca 1974 r. w Krakowie odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Oddziału Stowarzyszenia. Omówiono całość sytuacji naszej organizacji, ustosunkowując się krytycznie do szeregu niedociągnięć obserwowanych w pracy wszystkich szczebli organizacyjnych SAP.

x

We Wrocławiu, 1 kwietnia br., w czasie obrad zebrania sprawozdawczo-wyborczego Oddziału Stowarzyszenia dokonano oceny pracy SAP w środowisku wrocławskim oraz zgłoszono pod adresem Zarządu Głównego SAP dezyderaty zmierzające do poprawy współpracy pomiędzy ogniwami terenowymi a czynnikami centralnymi Stowarzyszenia.

x

4 kwietnia br. Samodzielne Koło Terenowe SAP w Białymstoku przeprowadziło zebranie sprawozdawczo-wyborcze. W toku zebrania dokonano oceny pracy Stowarzyszenia w ostatnim okresie /zob. s.32/.

x

W dniu 20 kwietnia zebrał się Oddział SAP w Gdańsku. Omówiono sytuację środowiska archiwistów Wybrzeża i dokonano wyboru nowych władz, które ukonstytuowały się na zebraniu w dniu 27 kwietnia.

x

W Łodzi zebranie sprawozdawcze odbyło się w dniu 25 kwietnia 1974 r. Wskazano na dotychczasowe osiągnięcia i trudności w pracy organizacyjnej oraz omówiono plan pracy na najbliższy okres.

x

W dniu 3 maja 1974 r. Warszawski Oddział Stowarzyszenia Archiwistów Polskich przeprowadził zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Po wysłuchaniu sprawozdania i ożywionej dyskusji przeprowadzono wybory, wybierając na następną kadencję Zarząd Oddziału w dotychczasowym składzie z kol. W. Mroczkowskim /Centralne Archiwum KC PZPR/ na czele.

x

18 maja przewodniczący Zarządu Głównego spotkał się z kol. H. Altmanem, przy czym omówione zostały zasady i perspektywy dalszych prac nad Słownikiem Biograficznym Archiwistów Polskich.

X

19 czerwca 1974 r. zebrało się Prezydium ZG SAP na swe kolejne posiedzenie robocze. Dokonano przeglądu spraw bieżących, ustalając podział zadań pomiędzy poszczególnych członków Prezydium i harmonogram ich prac na najbliższy okres.

X

20 czerwca 1974 r. w Pomaturalnym Studium Archiwistyki w Warszawie odbyło się zakończenie roku szkolnego. W czasie uroczystości wystąpił przedstawiciel Komitetu Opiekunczego Studium, członek ZG kol. B. Woszczyński, składając absolwentom gratulacje i serdeczne życzenia oraz podkreślając wysoką ocenę prac dyplomowych.

X

20 czerwca 1974 r. odbyło się Walne Zebranie Oddziału Stowarzyszenia Archiwistów Polskich w Koszalinie, na którym wybrano nowe władze. Na czele Zarządu Oddziału stanął kol. Adam Muszyński /WAP/, przewodniczącą Komisji Rewizyjnej została kol. Bogna Staszczuk /WAP/.

X

OGŁOSZENIE

Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu prowadzi roczny "Korespondencyjny Kurs Archiwalny" dla kierowników i pracowników archiwów zakładowych /składnic akt/ oraz dla kandydatów na te stanowiska. Celem kursu jest podniesienie kwalifikacji archiwistów zakładowych w urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach, a także przysposobienia do tej pracy innych pracowników administracji i osób obecnie nie pracujących.

Program kursu obejmuje następujące tematy:

1. Organizacja pracy kancelaryjnej
2. Dokumentacja współczesna
3. Podział akt na kategorie
4. Podstawowe wiadomości archiwalne
5. Archiwum zakładowe, jego rola, zadania i organizacja
6. Porządkowanie i ewidencjonowanie akt
7. Brakowanie akt
8. Konserwacja akt

Uczestnicy kursu otrzymują skrypt, na podstawie którego są zobowiązani do pisania prac kontrolnych. Prace te są sprawdzane i oceniane przez specjalistów. Na ośmiu jednodniowych konsultacjach omawiane są i wyjaśniane zagadnienia objęte programem kursu. Konsultacje odbywają się w archiwach państwowych. Umiejętność praktycznego zastosowania wiadomości zdobytych na kursie sprawdzana jest w miejscu pracy uczestnika kursu. Absolwenci otrzymują zaświadczenia z ukończenia kursu.

Oплата za kurs wynosi 770 zł /w tym 50 zł za skrypt, 20 zł wpisowe nie podlegają zwrotowi/ i płatna jest przy zgłoszeniu na kurs, na konto Wojewódzkiego Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu nr 1231-9-3345 w NBP III O/M w Poznaniu z dopiskiem "kurs archiwalny". Sprawę ponoszenia opłat za delegowanych na kursy przez zakłady pracy reguluje pismo Ministerstwa Finansów z dnia 7.XI.1957 r. nr BS-4845/2/45, w którym: "wyjaśnia się, że w przypadkach, gdy z uwagi na wąską specjalność branżową brak warunków do zorganizowania szkolenia systemem wewnątrzzakładowym lub w ośrodkach szkolenia kursowego, przedsiębiorstwa państwowe mogą zlecać szkolenie swoich pracowników instytucjom społecznym".

Kandydat zostaje przyjęty na kurs po uiszczeniu opłaty.

Zgłoszenia przyjmuje:

Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego
Korespondencyjny Kurs Archiwalny
ul. 23 Lutego 41/43
61-744 POZNAŃ

K O M U N I K A T R E D A K C J I

Zgodnie z postanowieniem Zarządu Głównego SAP prenumerata biuletynu kwartalnego ARCHIWISTA dla instytucji oraz osób, nie będących członkami Stowarzyszenia Archiwistów Polskich, została ustalona na zł 40,- /czterdzieści złotych/. Cena pojedynczego numeru wynosi w związku z tym zł 10,-

Wyjaśnia się równocześnie, że członkowie SAP nadal otrzymują ARCHIWISTĘ bezpłatnie, w ramach opłaconych składek członkowskich, których wysokość pozostaje bez zmian.

Numer zamyka się w dniu 29 czerwca 1974 r.

SPIS TREŚCI

A. Piwoń: Archiwa zakładowe rad narodowych na terenie PAP w Lesznie	1
Jubileusz prof. dra W. Hejnosza	23
Sprawy Organizacyjne SAP	28
IV Plenarne zebranie ZG SAP	28
Samodzielne Koło Terenowe w Białymstoku	32
Z działalności Oddziału Warszawskiego	34
Nowe wydawnictwa archiwalne	39
Kronika Stowarzyszenia	41
Ogłoszenie	45
Komunikat Redakcji	46

Cena numeru zł 10,—
Dla członków SAP — bezpłatnie